

WODNE OSZUSTWA

Nieoszacowane są ilości wody, jaką nielegalnie przez lata pobierano z sieci wodociągowej. Ale nie są to ilości małe. Spółka wodociągowa przeprowadziła w ostatnich tygodniach szereg kontroli, z których wynika, że zjawisko kradzieży jest duże, choć nie powszechne.

Licznik kręcił się do tyłu

W okresie od października do lutego KSWiK sprawdziło ponad 800 liczników (pozostało jeszcze około 400). Kontrole wykazały możliwość poboru wody z pominięciem liczników głównych w 63 nieruchomościach. Sposoby były różne. Najczęściej przed licznikiem montowane były trójniki oraz krany, z których można było czerpać wodę. W jednym przypadku w pensjonacie zastosowano obejście, które umożliwiało całkowicie nieopomiarowane czerpanie wody. W innym licznik był rozebrany i można było w nim dokonać zmiany ustawień. W jeszcze innym obiekcie licznik był zamontowany odwrotnie. W trakcie kontroli okazało się też, że w dwóch obiektach właściciele korzystają z własnych ujęć wody, ale nie płacą za odprowadzane ścieki.

Zerwane plomby

Dużym problemem są różnego rodzaju filtry i reduktory, które zostały źle zamontowane co może mieć wpływ na wyniki pomiarów. Takie nieprawidłowości wykryto w 76 budynkach. Warto przypomnieć, że filtry i reduktory ciśnienia nie mogą znajdować się przed licznikiem. Ponadto w kilkunastu obiektach liczniki zostały zamontowane w miejscach, które nie dają pewności, że



Zdemontowany licznik główny

wcześniej nie ma żadnych obejść. W prawie 200 budynkach stwierdzono albo brak plomby albo były urządzenia, które straciły ważność legalizacyjną.

Liczniki radiowe

W wielu przypadkach KSWiK obciążało już właścicieli nieruchomości

wysokimi rachunkami. Stało się to w tych przypadkach, gdzie zgromadzone dowody w sposób jednoznaczny wskazywały, że „obejścia” liczników są po to, aby kraść wodę. Fakturami obciążeni zostali właściciele nieruchomości, którzy mają własne ujęcia, ale nie płacili za ścieki. Jednocześnie podjęto decyzję o sprawdzeniu pozwoleń wodnoprawnych, które są niezbędne w takich przypadkach.

Wszystkie, najbardziej drastyczne przypadki, już zostały usunięte, a część jest w trakcie zmian. W najbliższych tygodniach wymienione zostaną liczniki. Teraz wszystkie nowe urządzenia będą odczytywane już zdalnie, drogą radiową.

Dlaczego tak późno?

Kradzież wody ma bezpośredni wpływ na wynik finansowy spółki wodociągowej, a to ma przełożenie na obowiązujące ceny. Ponieważ zarówno wyprodukowanie wody jak i jej oczyszczenie to określone koszty, więc są one wliczone w każdy m³. Płacą więc wszyscy odbiorcy. Ograniczenie kradzieży i nielegalnego zrzutu ścieków leży więc w interesie nas wszystkich.

Sytuacja nie jest nowa, a wykryte nieprawidłowości wskazują, że proceder mógł trwać latami. Podczas inwestycji wodociągowej prowadzonej kilka lat temu usunięto wiele podłączeń do sieci wodociągowej, które nie były zaznaczone na żadnej mapie. Usunięto wówczas także nielegalne podłączenia do sieci kanalizacyjnej.

Można i trzeba zadać pytanie: dlaczego wodociągi tak późno przystępują do kontroli? To pokazuje, jak bez troski było podejście spółki do problemów finansowych i szukania oszczędności oraz dbania o własne finanse. Widać też, że spółka nie prowadziła żadnych analiz zużycia wody w poszczególnych obiektach. Bo gdyby tak było, znacznie wcześniej wytypowałyby tych, którzy okradają wodociągi.

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Goście !

Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego „Alleluja” życzą

Burmistrz Szklarskiej Poręby Grzegorz Sokoliński
oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Zbigniew Kubiela
Wielkanoc, 2013

NAJLEPSZA KSIĄŻKA DZIECIĘCĄ

Plebiscyt trwa do 16 kwietnia 2013 r.
Zachęcamy do głosowania.

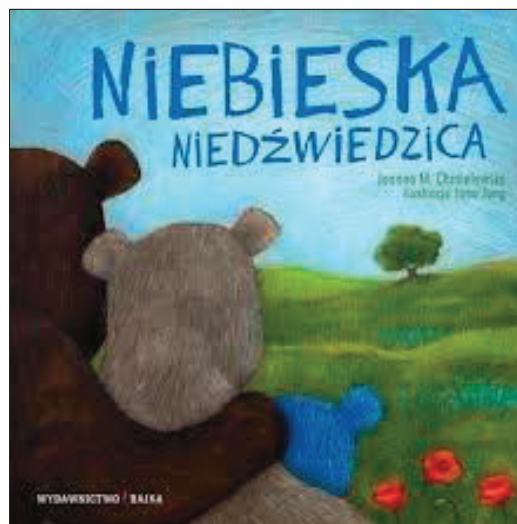
Zachęcamy do oddania głosu w plebiscycie zorganizowanym przez „Empik” na „Najlepszą książkę dziecięcą 2012”. Wśród nominowanych 10 publikacji znalazła się książka mieszkającej i tworzącej w Szklarskiej Porębie Joanny M. Chmielewskiej pt. „Niebieska Niedźwiedzica”.

„Pięknie i prosto napisana i narysowana historia tytułowej niebieskiej niedźwiedzicy Azul, która przychodzi na świat w krainie, gdzie wszelka odmienność nie jest akceptowana ani przez jej władcę, ani przez mieszkańców. Nienawiść wzrasta, gdy Azul okazuje się w dodatku zdolniejsza od innych, co w efekcie wymusza na jej rodzinie decyzję

o opuszczeniu rodzinnego domu. Na szczęście zmiana postawy mieszkańców, którzy dosłownie na własne oczy zobaczą, jak wiele stracili, pozwoli Azul powrócić. To pełna ciepła i mądrości bajka o krzywdzie, jaką czyni nietolerancja zarówno tym, którzy zostają odrzuceni, jak i tym, którzy odrzucają innego. Autorka pokazuje małym czytelnikom mądre rozwiązanie trudnego problemu”.

Swój głos na niniejszą książkę można oddać po ówczesnym zagłosowaniu się na:

www.przecinekikropka.pl



ŚRODKI NA ZADANIA DO REALIZACJI PRZEZ ORGANIZACJE POZARZĄDOWE CZĘŚĆ II

W zakresie upowszechniania i rozwoju kultury fizycznej i sportu Komisja Konkursowa pozytywnie zaopiniowała wnioski złożone przez:

Towarzystwo Sportowe REGLE na realizację:

Imprezy biegowej „Wielka Pętla Izerska” w ramach I Górskiego Festiwalu Sportowego. Organizacja tej imprezy przyczyni się do popularyzacji zdrowego trybu spędzania czasu wolnego, zachęcenia młodzieży do uprawiania biegów, podniesienie sprawności fizycznej uczestników biegu. Długość zaplanowanej trasy, która będzie biegła poprzez izerską część Szklarskiej Poręby, to około 28 km. Przewidywanych jest sześć kategorii wiekowych z podziałem na kobiety i mężczyzn. Przyznana kwota to 8 000 zł.

Imprez biegowych dla zawodników Towarzystwa Sportowego Regle. Przekazane środki przyczynią się do promowania miasta Szklarska Poręba poprzez uczestnictwo członków TS Regle w imprezach biegowych rangi Mistrzostw Polski oraz na imprezach zagranicznych.

Uczniowski Klub Sportowy „Kamieńczyk” na realizację:

Zajęć z narciarstwa biegowego dla szkół powiatu jeleniogórskiego. Mistrzostwa Szklarskiej Poręby w biathlonie letnim odbędą się po raz drugi i będą promować rozwój biathlonu i sportu w mieście. Organizacja imprezy przyczyni się do promocji narciarstwa biegowego i biathlonu a biathlon letni jest jednym ze środków treningowych. Organizacja zawodów ma promować bieganie i strzelanie wśród mieszkańców Szklarskiej Poręby, co może mieć wpływ na

nabór dzieci do sekcji sportowych w klubach na terenie naszego miasta. Przyznana kwota to 3 340 zł.

Stowarzyszenie Cyklistów „Szklarska Poręba na Dwóch Kółkach” na realizację:

IX Edycji Letniej Sudeckiej Młodzieżowej Ligi Sportowej, cyklicznej imprezy zawodów w kolarstwie górskim dla dzieci i młodzieży. Organizacja imprezy przyczyni się do upowszechnienia wśród dzieci i młodzieży aktywnych form spędzania wolnego czasu oraz propagowanie zasad uczciwej rywalizacji poprzez udział w zawodach rowerowych. Przyznana kwota dotacji to 4 300 zł.

MLKS WOSKAR na:

przygotowanie i szkolenie dzieci i młodzieży z terenu miasta do rywalizacji w zawodach piłki nożnej. Realizacja zadania przyczyni się do zapewnienia odpowiednio wykwalifikowanej kadry w celu profesjonalnego prowadzenia szkoleń dzieci i młodzieży, utrwalenie nawyków regularnego uprawiania sportu, podniesienie kwalifikacji i umiejętności w zakresie gry w piłkę nożną, propagowanie czynnego spędzania czasu oraz zdrowego stylu życia. Przyznana kwota dotacji 5 000 zł.

Klub Sportowy SZRENICA na:

Przygotowanie zawodników do rywalizacji sportowej w narciarstwie alpejskim. Realizacja zadania ma na celu reprezentowanie miasta Szklarska Poręba w zawodach powiatowych, wojewódzkich, ogólnopolskich i międzynarodowych. Przyznana kwota dotacji 1 600 zł.

Udział zawodników Klubu Sportowego Szrenica w zawodach Pucharu Polski oraz FIS. Realizacja zadania ma na celu reprezentowanie miasta Szklarska Poręba w zawodach powiatowych, wojewódzkich, ogólnopolskich i międzynarodowych. Przyznana kwota dotacji 3 960 zł.

Przyznano również środki:

w zakresie pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównania szans tych rodzin i osób dla Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej na: organizację ogólnodostępnego śniadania wielkanocnego oraz wieczerzy wigilijnej dla osób samotnych z terenu miasta oraz organizację Dnia Seniora. Łączna przyznana kwota dotacji to 5 000 zł, w zakresie ratownictwa i ochrony ludności na realizację zadań:

- zakup i naprawa sprzętu specjalistycznego dla Grupy Regionalnej GOPR Grupa Karkonoska,

- działania edukacyjne w zakresie ratownictwa przeciwpożarowego dla Ochotniczej Straży Pożarnej. Łączna kwota przyznaných środków to 5 000 zł.

Przeznacz 1% podatku
organizacjom pożytku publicznego
działającym na terenie naszego miasta:
STOWARZYSZENIE BIEG PIASTÓW - KRS 0000102760
STOWARZYSZENIE PUCH OSTU - KRS 0000258946

NAPRAWIANIE PRZYCHODNI

Na łamach Nowin Jeleniogórskich ukazał się artykuł „Wielka strata ZOL w Szklarskiej Porębie”. Publikowane wówczas dane nie były kompletne i pełne.

W dniu ukazania się artykułu, na ręce Burmistrza i Przewodniczącego Rady Miejskiej zostało złożone kompletne sprawozdanie finansowe SPZOZ za rok 2012 (po zatwierdzeniu będzie dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej). Wynik finansowy naszego podmiotu leczniczego jest ujemny i wynosi 630 tys. zł., co spowodowane było głównie utratą w ubiegłym roku kontraktów oraz zmniejszeniem finansowania ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie bez znaczenia są też rosnące koszty utrzymania infrastruktury oraz ogromny wzrost cen leków wykorzystywanych do leczenia pacjentów ZOL.

Oczywiście sytuacja ekonomiczna po 2012 r. wymusza działania naprawcze. Opracowany program przy współudziale Rady Społecznej działającej przy SPZOZ, został omówiony z Burmistrzem oraz Radnymi podczas posiedzenia Komisji ds. Społecznych.

Jednym z elementów programu jest przeniesienie Przychodni POZ z ul. Jedności Narodowej do budynku przy ul. Szpitalnej. Są dwa podstawowe powody takiej decyzji. Po pierwsze i najważniejsze: obecny budynek przy ul. Jedności Narodowej, aby mógł spełniać wymogi nałożone przez Ministerstwo Zdrowia, musi przejść bardzo kosztowny remont. Bez tego SANEPID nie wyda zgody na dalsze prowadzenie działalności leczniczej. Budynek nie nadaje się do prowadzenia w nim przychodni. Z tego powodu kilka lat temu wyprowadzono z niego gabinety specjalistyczne, które z powodzeniem działają, w znacznie lepszych warunkach przy ul. Szpitalnej. Ponadto nawet kosztowny remont obiektu nie zakończyłyby się pełnym sukcesem. Warunki przyjmowania pacjentów przy ul. Szpitalnej są nieporównywalnie lepsze niż w budynku w centrum.

Po drugie zlokalizowanie wszystkich usług medycznych w jednym budynku

będzie wygodniejsze i tańsze. Dzisiaj np. aby dostać się do chirurga, najpierw trzeba dostać skierowanie od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Pacjent musi udać się do przychodni POZ, a dopiero później jechać na ul. Szpitalną do chirurga. Gdy wszystko będzie w jednym budynku, dostęp do lekarza specjalisty będzie znacznie łatwiejszy.

Budynek przy ul. Szpitalnej, choć nieco oddalony od centrum, to jednak jest lepiej dostosowany do potrzeb pacjentów. W ubiegłych latach w dużej części został wyremontowany. Nie dość, że w jednym



miejscu zlokalizowani będą wszyscy lekarze, to dodatkowo są tam windy dla osób niepełnosprawnych i duży parking jakiegoś brakuje przy ul. Jedności Narodowej.

Niewątpliwie pogorszy się dostępność komunikacyjna dla osób, które nie mają samochodów, a mieszkają w centrum, na Marysinie, czy Hucie, a polepszy się dla mieszkańców Białej Doliny oraz Szklarskiej Średniej. Władze miasta i radni prowadzą dyskusję z przewoźnikami na temat zwiększenia częstotliwości kursów autobusów komunikacji miejskiej.

Kolejnym elementem programu naprawczego jest jest sprawnie działające Centrum Zdrowia, w którym mieszkańcy Szklarskiej Poręby będą mogli skorzystać zarówno z podstawowej opieki zdrowotnej jak i z opieki specjalistycznej świadczonej przez poradnie: neurologiczną, okulistyczną, chirurgiczną i stomatologiczną oraz fizjoterapii. Żaden nowo utworzony punkt prywatny świadczący usługi podstawowej opieki zdrowotnej w Szklarskiej Porębie nie jest w stanie zapewnić takiego zakresu usług medycznych jakim dysponuje SPZOZ w Szklarskiej Porębie.

Zakładamy też zwiększanie dostępności miejsc komercyjnych w Zakładzie Lecznictwa Stacjonarnego, co ma zagwarantować zwiększone dochody. Kolejnym źródłem finansowania placówki ma być medyczna obsługa turystów. Nie można również zapomnieć rehabilitacji. Dzisiaj usługi te dostępne są tylko odpłatnie, ale poczynione zostały wszelkie starania aby uzyskać kontrakt z NFZ i jest szansa na pozytywne rozstrzygnięcie.

Małgorzata Bińczak
Dyrektor SP ZOZ w Szklarskiej Porębie

ŁATANIE DZIUR

Wyjątkowo długa zima w tym roku utrudnia naprawę ulic. A te w niektórych miejscach przypominają ser szwajcarski. W najgorszym stanie jest powiatowa ul. 1 Maja. Choć co trzeba przyznać i na miejskich drogach nie brakuje dziur.

Ubytki w nawierzchniach, będą w pierwszej kolejności uzupełniane za pomocą tzw. repasfaltu – nowoczesnego lepiszcza bitumicznego, które cechuje się wysoką trwałością oraz łatwością układania pozwalającą na jego stosowanie niezależnie od panujących warunków atmosferycznych. Jednak ze względu na wysoki koszt zakupu tego materiału, z jego użyciem uzupełniane będą wyłącznie najpoważniejsze ubytki, które stanowią największe zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku ruchu drogowego. Należy bowiem pamiętać, że wysoka wilgotność powietrza oraz duże dobowe wahania temperatury powodują, iż łatanie dziur „na

gorąco” z recyklera jest ekonomicznie nieuzasadnione. Masa bitumiczna, którą wypełniono ubytek w takich warunkach szybko kruszeje i odpada. Trzeba je łątać na nowo. Problemem jest także emulsja asfaltowa, którą używa się do uszczelniania wykonanych z recyklera łąt, aby zabezpieczyć je przed dostępem wody. Obecnie emulsja nie jest dostępna, bowiem proces produkcyjny w wytwarzających ją otaczarniach asfaltu wstrzymuje się na okres zimowy.

Sukcesywnie prowadzone są kontrole dróg gminnych, aby wytypować te jezdnie, które po zimie zostały najbardziej zniszczone. Po ich wstępnej kwalifikacji i ustaleniu zadań o znaczeniu priorytetowym zostanie ułożony harmonogram, zgodnie z którym wykonywane będą remonty cząstkowe. Prace naprawcze rozpoczną się najszybciej jak pozwolą na to warunki atmosferyczne.

BIEG PIASTÓW 2013

WIZYTA Z BAD HARZBURG

W słońcu, na śniegu i na ponad 1800 parach nart pobiegli na dystansie 50 km. Bieg Piastów w Szklarskiej Porębie wygrali Czeszka i Czech.

W stylu klasycznym najszybszym w tym roku okazał się Petr Novak z Karlovyh Varów. Drugi był jego rodak Jiri Rocarka, a trzeci Niemiec Benjamin Seifert z Oberwiesenthal. Najlepszy Polak Paweł Klisz z Bielska Białej zajął siódme miejsce.

Wśród kobiet także dominowały Czeszki. Pierwsza na metę wbiegła Zuzanna Kocumova z Liberca, a druga Adela Boudikova z Novego Mesta. Trzecie miejsce wywalczyła Marcela Marcisz.

W biegu na dystansie 50 km stylem klasycznym wzięło udział ponad 1800 zawodniczek i zawodników z ponad 30 krajów. To rekordowa liczba, która rośnie z roku na rok. Tak samo jak ilość publiczności, która

w tym roku stała wzdłuż całej Polany Jakuszyckiej.

Wśród obcokrajowców tradycyjnie najczęściej było Czechów i Niemców (ponad 700 osób). Udział w największym polskim narciarskim biegu masowym brali też Francuzi, Norwegowie, Szwedzi, Finowie, Rosjanie, Estończycy, Białorusini, Ukraińcy, Kanadyjczycy, Amerykanie i Japończycy. Lista sportowców zza granicy jest długa i obejmuje 33 kraje.

Bieg Piastów od kilku lat należy do światowej ligi biegów długodystansowych Worldloppet, zrzeszającej największe tego typu zawody na świecie. Od przyszłego roku zawody będą częścią FIS Marathon Cup, co kolejny raz podniesie organizacyjną poprzeczkę i spowoduje jeszcze większe zainteresowanie biegiem wśród zawodników na całym świecie.

22 osobowa grupa mieszkańców Bad Harzburg – partnerskiego miasta Szklarskiej Poręby uczestniczyła w 37 biegu Piastów. Panie i Panowie startowali we wszystkich 4 biegach od piątku 1 marca do niedzieli 3 marca. Osiągnęli dobre wyniki. W swych kategoriach wiekowych zajęli czołowe lokaty. W czasie wolnym goście spacerowali po mieście, odwiedzili też sąsiadujący Harrachov a



czterooosobowa grupa wybrała się na wędrowkę po górskich grzbiecach na nartach skiturowych. W poniedziałek 4 marca grupę przyjął burmistrz Szklarskiej Poręby. Wśród gości byli Wolfgang Kullig – reprezentant samorządu Bad Harzburg i dr Uwe Schirrmester – Prezes Klubu narciarskiego OKER. Z rąk Prezesa Grzegorz Sokoliński otrzymał cenny dar dla miasta Szklarska Poręba w postaci norweskich, drewnianych nart biegowych HICKORY Nr seryjny 210 9106. O związku nart z norweskim skoczkiem i biegaczem Esko Järvinenem napiszemy w następnym numerze.

POPULARNE RETRO

Druga sobota marca to tradycyjnie towarzyskie spotkanie przy schronisku Orle, gdzie rozgrywany jest Bieg Retro i Bieg Izerski.

X edycja Biegu Retro przyciągnęła 87 zawodników na nartach liczących sobie co najmniej 30 lat. Aby stanąć na starcie, trzeba było spełnić jeden warunek: wystartować w sprzęcie, w którym nie ma grama plastiku. Jeszcze kilka lat temu w zawodach dominowali sąsiedzi z Czech. W tym roku większość zawodników pochodziła z Polski. Widać, że w całym kraju robione są porządki

nia, co zresztą i przed i po biegu czynili. Bo grunt to zabawa: bez plastiku.

W drugiej części dnia na starcie stanęło aż 193 zawodniczek i zawodników, którzy wzięli udział w 16. Biegu Izerskim. I choć tutaj regulamin dopuszcza plastik wszelaki, to jest to również okazja do zabawy. Nie wszyscy mają bowiem sprzęt retro, ale wielu ma fantazję. Na trasie można było więc spotkać pszczołki, pszczelarzy, wróżki, krówki a nawet rycerza w zbroi.



na strychach i w komórkach. Sprzętu retro przybywa. Podobnie jak startujących.

Zawody wygrali Veronika Schierova oraz Martin Belda. Ale nie o miejsce na mecie, lecz o udział chodzi. Jak zwykle uczestnicy mieli okazję do świętowania i biesiadowa-

Kajakiem po śniegu

Z góry po śniegu można zjeżdżać nie tylko na nartach, snowboardzie czy sankach. Nadaje się do tego także kajak.

Dokonał tego Tomasz Czaplicki, który postanowił ślizgać się kajakiem po narciostadzie Puchatek w Szklarskiej Porębie. Jego wyczyn został zarejestrowany i można obejrzeć na video. <http://www.youtube.com/watch?v=mRbfz8Q7kP0>

1400 metrowa trasę pokonał w 106 sekund. Uzyskana średnia prędkość wyniosła 47,55 km/h.

- W pewnym momencie jechałem na równi ze skuterem śnieżnym, który miał wtedy na liczniku 55 km/h. Prawdopodobnie zламаłem barierę 60 km/h bo obok skutera jechałem już na wyplaszczeniu, gdzie kajak zaczął mi delikatnie zwalniać – opowiada Tomasz Czaplicki kajakarz freestyle'owy, wicemistrz świata w tej dyscyplinie. - Jestem pasjonatem Freestyle'u Kajakowego i

poprzez ustanowienie tego rekordu chciałem pokazać piękno dyscypliny sportu, dla której poświęciłem całe swoje życie. Rekordem tym chcę rzucić wyzwanie innym kajakarzom i to nie tylko freestyle'owym.

Tomasz Czaplicki ma nadzieję, że w przyszłym roku na narciostadzie Puchatek pojawią się jego koledzy kajakarze i rozegrane zostaną zawody. Właściwie śnieg to woda, tylko w innym stanie.



Polana - prestiżowa sprawa

Szklarskiej Poręby nie stać na zawody Pucharu Świata w narciarstwie biegowym. Naszego miasta nie stać również na samodzielną budowę nowoczesnej infrastruktury na Polanie Jakuszyckiej, a tym bardziej nie stać na organizację Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym. Ale przede wszystkim nie stać nas na to, aby zmarnować szansę, jaką jest możliwość wielkiej promocji za pośrednictwem wielkich imprez sportowych.

Kilka tygodni temu Czeski Związek Narciarski zaproponował, aby Szklarska Poręba i Harrachov wysunęły wspólną kandydaturę w ubieganiu się o organizację Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym. Wówczas Polski Związek Narciarski odpowiedział, że pierwszeństwo ma Zakopane, które stara się o to od lat. Ale obecnie sytuacja się zmieniła.

Zakopane, po czterech bezskutecznych próbach, zrezygnowało z ubiegania się o Mistrzostwa Świata w Narciarstwie Klasycznym. Oficjalnie chcą się skupić na Igrzyskach Olimpijskich. Ale nikt też nie ukrywa, że Zakopane nie ma tras biegowych, a teraz także skoczni k-85. Brak infrastruktury był jedynym powodem dla którego FIS cztery razy odrzucała kandydaturę tego miasta. Kierownictwo federacji narciarskiej jednoznacznie dawało do zrozumienia, że tak długo, jak w Zakopanem nie rozpoczną się inwestycje, tak długo kolejne ubieganie się tego miasta o Mistrzostwa Świata nie ma najmniejszego sensu. Rada Miasta Zakopanego stwierdziła więc, że póki co nie ma po co się ubiegać o Mistrzostwa Świata, bo i tak nie mają najmniejszych szans.

W tej sytuacji zarysowała się szansa dla Szklarskiej Poręby, która w FIS ma dobre notowania. Harrachov także cieszy się uznaniem wśród działaczy FIS. W tym mieście od lat przecież są organizowane zawody Pucharu Świata w skokach, a w przyszłym roku będą tam mistrzostwa świata w lotach narciarskich. FIS bardzo dobrze oceniła starania obu miejscowości, aby w roku 2016 zorganizować wspólne kilkudniowe zawody w biegach, skokach i kombinacji norweskiej.

Rezygnacja Zakopanego była zaskoczeniem dla wielu działaczy sportowych. Dlatego dzisiaj jeszcze trudno powiedzieć, jaka będzie ostateczna odpowiedź Czeskiego Związku Narciarskiego. Wstępnie wiadomo, że Czesi potwierdzą ofertę sprzed kilku tygodni i nadal są zainteresowani wspólną organizacją Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym. Pytanie dotyczy



tylko terminu: czy już w 2019 czy też dopiero w 2021 roku.

Jak widać są to bardzo odległe terminy. Dlatego podejmowanie już dzisiaj decyzji na „nie”, tylko dlatego, że nas dzisiaj nie stać na organizację takich zawodów, byłoby nieodpowiedzialnym zachowaniem. Organizacja Mistrzostw Świata to nie tylko prestiż. To szansa na trwałą zmianę wizerunku Szklarskiej Poręby na międzynarodowej arenie. To możliwość wypromowania miasta na skalę światową. Szansa, jakiej Szklarska Poręba nie miała od przeszło 70 lat, kiedy podejmowano próbę, aby w Schreiberhau zorganizować zimowe Igrzyska Olimpijskie. Dzisiaj, we współczesnym sporcie, Szklarska Poręba nie ma najmniejszych szans, aby zorganizować zimową olimpiadę, nawet z Czechami. Mamy za niskie góry dla konkurencji alpejskich. Ale w zasięgu naszych możliwości są Mistrzostwa Świata w Narciarstwie Klasycznym. Taka szansa właśnie się przed nami otworzyła i byłoby wielką nieodpowiedzialnością rezygnacja. Nasze dzieci, które za kilka lat zaczną zarządzać miastem, mogą mieć do nas pretensje, że nie podjęliśmy choćby próby, mimo że były szanse i sprzyjające okoliczności.

Organizacja dużych imprez sportowych obciążona jest dużymi kosztami, ale mimo wszystko jest to bardzo opłacalne ze względu na niepowtarzalną wielką promocję. W tym wypadku koszty będą się dzielić na dwa kraje: Polskę i Czechy.

Nie da się ukryć, że naszej miejscowości nie stać nie tylko na organizację Mistrzostw Świata, ale również kolejnego Pucharu Świata zaplanowanego w 2014 roku. Ubiegłoroczne wydarzenie, pod względem jego finansowania z kasy miejskiej, było wydatkiem jednorazowym. Nikt z nas nie ma zamiaru wyłożyć kolejnych 2 mln złotych. Nie dlatego, że nie jest to opłacalne, lecz dlatego, że miasto ma też inne potrzeby. Dlatego od wielu miesięcy prowadzone są rozmowy z Urzędem Marszałkowskim, który deklaruje współpracę i pomoc finansową. Przypomnę tylko, że Marszałek Województwa Dolnośląskiego jest stroną, która podpisała porozumienie z PZN na mocy którego Szklarska Poręba ma pierwszeństwo w organizacji zawodów Pucharu Świata do 2019 roku. Marszałek Województwa jest też sygnatariuszem porozumienia w sprawie wspólnej z Czechami organizacji zawodów narciarskich. I także Marszałek Województwa już zadeklarował chęć współpracy przy organizacji Mistrzostw Świata.

Jeśli chcemy się skutecznie ubiegać o Mistrzostwa Świata, wcześniej musimy zorganizować zawody Pucharu Świata w połowie stycznia 2014 a następnie przeprowadzić niezbędne inwestycje na Polanie Jakuszyckiej. Dlatego musimy zrobić wszystko, aby pozyskać partnerów finansowych, którzy pomogą w organizacji Pucharu Świata i zoptymalizować koszty tej imprezy wynikające w szczególności „z tymczasowej infrastruktury”, tak aby budżet tej imprezy był możliwy do zrealizowania. Mamy doskonałe warunki do organizowania dużych imprez sportowych, mamy ludzi, którzy udowodnili, że potrafią realizować imprezy tak wielkiego formatu, mamy partnerów zainteresowanych współpracą, więc powinniśmy zrobić wszystko, aby tej szansy nie zmarnować.

Burmistrz Grzegorz Sokoliński

Do końca kwietnia wszyscy muszą złożyć deklarację śmieciową.

O ŚMIECIACH RAZ JESZCZE

Przeciwny mieszkaniec Szklarskiej Poręby zapłaci za śmieci mniej niż jeleniogórczanin. Podwyżki są jednak nieuniknione, a są one efektem zmian wprowadzonych przez koalicję PSL-PO.

Cenom i sposobom wywozu nieczystości komunalnych poświęcone było spotkanie burmistrza z przedsiębiorcami, jakie zorganizowała Lokalna Organizacja Turystyczna. Najważniejsza dyskusja dotyczyła cen. Od 1 lipca będzie bowiem drożej niż obecnie, a jest to wynik nowych przepisów i obowiązków jakimi zostały obciążone gminy.

Zapłacimy za wszystko

Dzisiaj płacąc prywatnej firmie za wywóz śmieci, płacimy wyłącznie za to ile tych śmieci jest wywożone z naszych kubłów. Nie płacimy za śmieci, które np. segregujemy i wrzucamy do koszy na plastiki, szkło i papier w całym mieście. Od 1 lipca, zgodnie z przepisami, to się zmieni. Koszt wywozu i utylizacji śmieci segregowanych także będzie wliczany do naszych rachunków.

Prywatne firmy nie mają dzisiaj obowiązku odbierania substancji niebezpiecznych czy śmieci wielkogabarytowych. Ustawa taki obowiązek nakłada na gminy i koszty także zostaną doliczone do każdego rachunku.

Podatek zamiast faktury

Dzisiaj niewielka prywatna firma zatrudnia 1 osobę, która zajmuje się rozliczaniem klientów: wystawianiem faktur, wezwań do zapłaty. Od 1 lipca rachunki zamienione zostaną podatkiem, a to oznacza, że nie będą już wystawiane faktury, lecz decyzje w trybie ordynacji podatkowej. Procedura będzie znacznie bardziej skomplikowana niż obecnie. Jeden dotychczasowy rachunek zastąpią liczne dokumenty. To na gminach wymusi zatrudnienie kolejnych urzędników, którzy będą się zajmować weryfikacją deklaracji śmieciowych, wystawianiem decyzji podatkowych i wreszcie egzekucją niezapłaconych należności.

Bubel prawny

To tylko niektóre zmiany, jakie na gminy nałożyli parlamentarzyści, obciążając tym samym mieszkańców. Ustawa choć była już poprawiana, to nadal w wielu miejscach jest legistycznym buble. Przepisy nie są dos-

tosowane do potrzeb spółdzielni mieszkaniowych czy wspólnot. W tym ostatnim wypadku odpowiedzialność podatkowa nie spoczywa na właścicielach lokali, lecz na zarządzie wspólnoty! Już dzisiaj były problemy ze znalezieniem ludzi, którzy zasiadali by w takich zarządach. Po 1 lipca sytuacja może się znacznie pogorszyć. Spółdzielnie mieszkaniowe ustawę zaskarżyły do trybunału konstytucyjnego, ale są małe szanse, aby skarga została rozpatrzona przed 1 lipca. Przepisy zaczną więc obowiązywać.

Apartament to nie mieszkanie

Ustawa nie uwzględnia tzw. apartamentów. Zgodnie z treścią przepisów są to lokale niezamieszkałe i nie można ich rozliczać w taki sam sposób, jak mieszkania. Ustawa nie rozróżnia też obiektów pensjonatowo-mieszkalnych. Jeśli funkcja budynku choć tylko w niewielkiej części jest mieszkalna, to należy całość traktować jako lokal mieszkalny. Nie ma znaczenia fakt, że np. na mieszkanie przeznaczony jest niewielki procent powierzchni budynku.

Do tego wszystkiego należy doliczyć nieznana liczbę śmieci, jaką produkujemy. Jakikolwiek dane firm śmieciowych są zanizone. Przyznają to nawet eksperci rządowi. Ciekawostką jest, że wg statystyk obecnie Polacy produkują mniej śmieci, niż przed rokiem 1989, co jest oczywistą bzdurą! Wynika to z tego, że liczone są wyłącznie śmieci, które trafiają na legalne wysypiska śmieci.

Woda dobrym miernikiem

Szklarska Poręba jako jedna z nielicznych gmin w regionie przyjęła zasadę rozliczania śmieci na podstawie zużycia wody. Chodzi o to, że jest to najlepszy sposób na weryfikację faktycznej liczby osób zamieszkujących dany lokal. Im więcej osób, tym większe zużycie wody. Ponadto, w mieście jest wciąż duża szara strefa gospodarcza. Wprowadzenie zasady rozliczenia śmieci w zależności od ilości zużytej wody spowoduje, że ci, którzy bez zarejestrowanej działalności świadczą usługi noclegowe, także zapłacą za śmieci swoich gości. Dzisiaj z tym jest różnie, a najczęściej śmieci lądują w publicznych śmietnikach.

Na podstawie danych KSWiK dotyczących zużycia wody wynika, że przeciwny mieszkaniec Szklarskiej

Poręby, który nie prowadzi wynajmu pokoi, za śmieci segregowane zapłaci około 14 złotych miesięcznie. Zdecydowanie więcej, bo prawie 22 złote płacić będą ci, którzy śmieci nie segregują.

Zapłacą za miejsce

Inaczej będzie wyglądać rozliczanie nieruchomości niezamieszkałych. W tym przypadku nie można stosować rozliczeń na podstawie zużycia wody. Dlatego wszelkiego rodzaju hotele, pensjonaty (w których nie ma mieszkań) lokale gastronomiczne, biura itp. będą rozliczane na podstawie liczby miejsc noclegowych, konsumpcyjnych czy ilości pracowników. Wyjątkiem będą tzw. apartamenty, które za śmieci będą płacić od powierzchni użytkowej lokalu. Znowelizowana uchwała wprowadza też opłaty za publiczne tereny zielone i rekreacyjno-sportowe. Bo przecież narciarze i turyści też zostawiają śmieci.

Deklaracje śmieciowe

Ponieważ opłata za śmieci będzie teraz podatkiem, więc każdy musi złożyć w tej sprawie odpowiednią deklarację. Czas na to jest tylko do końca kwietnia. Deklaracje można pobrać w urzędzie miasta lub ze strony internetowej miasta (zakładka Mieszkańcy). W przypadku nieruchomości zamieszkałych w deklaracji należy podać dotychczasowe zużycie wody. Jeśli ktoś nie zbiera rachunków, wówczas może zadzwonić lub wybrać się osobiście do oddziału KSWiK, gdzie takie dane zostaną mu podane.

W przypadku nieruchomości niezamieszkałych, deklaracje w zależności od charakteru prowadzonej działalności, obejmują liczbę miejsc noclegowych, gastronomicznych czy ilość zatrudnionych pracowników. Właściciele tzw. apartamentów będą musieli podać powierzchnie lokali.

Wszystko do sprawdzenia

W najbliższych tygodniach nieruchomości będą odwiedzać oddelegowani pracownicy Urzędu Miasta. Będą oni przeprowadzać pewnego rodzaju inwentaryzację stanu faktycznego. Zebrane informacje, jak i dane z KSWiK czy też deklaracji związanych z podatkami od nieruchomości, będą weryfikowane. Jeśli dane nie będą się zgadzać, wówczas w trybie ordynacji podatkowej, będą prowadzone zmiany. Błędnie wypełniona deklaracja nie zwalnia właściciela nieruchomości od uiszczenia podatku za śmieci.

12 marca 2013r. w wieku 88 lat zmarła **Genowefa Michalska**

Od 1971 roku swoje losy związała ze Szklarską Porębą. Naszemu Miastu została wierna do ostatnich chwil życia.

W 1971 roku Rada Miejska w Szklarskiej Porębie powierzyła Jej stanowisko Przewodniczącej Rady a następnie Naczelnika Miasta. Z wielkim wyczuciem rozpoznawała potrzeby miejskiego organizmu. Kreując politykę rozwoju, trafnie określała potrzeby i szanse Miasta. Z wielkim zaangażowaniem wspierała realizację inwestycji w dziedzinie turystyki, gospodarki komunalnej, ekologii czy komunikacji miasta z krajem i z zagranicą. Zadania miasta realizowała przy ścisłej współpracy z mieszkańcami. Wskazując cele wyzwała aktywność i inwencję społeczną wokół idei i zamierzeń. Zараżała ludzi pasją działania.

W tym czasie w Szklarskiej Porębie wybudowano szkołę średnią, pensjonaty pod Szrenicą, miejską oczyszczalnię ścieków, osiedle mieszkaniowe w którym zamieszkuje 1000 mieszkańców, przebudowano ulicę Piastowską, popularność zdobywał Bieg Piastów.

Na stanowisku gospodarza Miasta pracowała przez 10 lat aż do przejścia w 1981 roku na emeryturę. Za dokonania zawodowe i aktywność społeczną odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Działacza Turystyki, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Medalem Zasłużony dla Dolnego Śląska.

Po przejściu na emeryturę nie ustawała w aktywności społecznej. Prześięknęta wrażliwością na potrzeby drugiego człowieka, działalność swą ukierunkowała głównie na ludzi wymagających wsparcia i podania pomocnej dłoni. Zorganizowała Koło Miejskie Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, któremu przez wiele lat przewodniczyła. Przygotowywała wigilie, święta, spotkania senioratu. Zawsze otoczona przez grono mieszkańców dzieliła się troskami i radościami. Była balsamem na ukojenie bólu i dobrym duchem wnoszącym spokój i pogodę.

Jako doświadczony pracownik administracji publicznej Pani Genowefa chętnie dzieliła się swym doświadczeniem z młodszymi kolegami. Podczas zeszłorocznych spotkań z okazji „Dnia Seniora” i zebrania Koła Miejskiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, z zainteresowaniem, wraz z innymi, wsłuchiwałam się w Jej życzliwy głos, gdy starała się przekazać dobre praktyki zdobyte na Jej zawodowej i społecznej drodze.

Na 12 marca zorganizowała spotkanie Klubu Seniora, które utworzyła i któremu przewodniczyła. Zebrani oczekiwali na Jej przyście. Niestety, Członkowie Klubu, przyjaciele już nie doczekali się Jej obecności.

Pani Genowefa Michalska miała jeszcze wiele planów i zamierzeń. Do końca życia była aktywna i twórcza. W os-



tatnich dniach podzieliła się z Przyjaciółmi wiadomością, że zakończyła pracę nad opracowaniem Kroniki Koła Miejskiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Szklarskiej Porębie. Z efektów tej pracy czerpać będą pokolenia naszej miejskiej wspólnoty.

Rodzinie i najbliższym zmarłej składamy płynące wyrazy współczucia i ludzkiej solidarności.

Taniej na Szrenicy

Warunki narciarskie w Szklarskiej Porębie wciąż są znakomite. Wielkanoc zapowiada się na na nartach. Miłym prezentem będzie więc dla tych, którzy zaplanowali święta pod Szrenicą, że od 30 marca zapłacą mniej za skipasy w ośrodku Ski Arena Szrenica. Obniżki sięgają 30% za skipasy całodniowy. Przy czym od 2 kwietnia nie będzie czynna II sekcja wyciągu na Szrenicę oraz Orczyk na ścianie. Pozostałe koleje linowe i wyciągi narciarskie jeździć będą do 7 kwietnia włącznie.

Doskonałe warunki narciarskie są też na trasach biegowych. Stowarzyszenie Bieg Piastów zapowiada, że narciarskie ślady będą utrzymywane do 15 kwietnia. Tego dnia zaplanowane jest zakończenie sezonu biegowego.

Wstępne dane wskazują, że Wielkanoc cieszy się dużym zainteresowaniem wśród turystów. W obiektach jest wiele rezerwacji. Z każdym dniem jest coraz więcej telefonów z zapytaniami o możliwość spędzenia świąt właśnie na nartach. Długoterminowe prognozy pogody nie wskazują nagłego ocieplenia. W najbliższych dniach będzie mroźno. Święta będą więc białe i niewykluczone, że słoneczne.

KULIG Z PRZEDSZKOLAKAMI

Na koniec lutego, Pan Ryszard Pieczko właściciel zaprzęgów konnych wspólnie ze Strażą Miejską zorganizowali kulig dla dzieci przedszkolnych. Była więc przejażdżka saniami, rozmawiano i przyjemnościach i zagrożeniach jakie są zimą, a na koniec odbyło się ognisko na którym pieczono kiełbaski. Pan Ryszard kulig dla dzieci organizuje już od 3 lat. Dziękujemy.



Jak radziły sobie kobiety?

8 marca 2013 r. odbył się finał projektu „Kobiety sobie radzą” organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Szklarskiej Porębie w partnerstwie ze Szkołą Tańca ILMA z Turnova (Czechy).

Całość projektu przygotowana została z myślą o kobietach. Warsztaty, sesje naukowe, panele dyskusyjne z różnych dziedzin życia miały edukować, inspirować, uświadamiać, motywować, pobudzać do refleksji i ubogacać płęć piękną. Cykl 15 spotkań przeprowadzony został z profesjonalistkami z kraju i zagranicy. Każde wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem, o czym świadczą liczby. W samym etapie warsztatowym

uczestniczyło około 250 kobiet, a wydarzenie finałowe zgromadziło ponad 500 odbiorców.

Podczas finalnego wieczoru, który zaplanowany został na „Dzień Kobiet 2013”, można było obejrzeć prezentacje przygotowane przez czeskich tancerzy oraz pokaz nowej kolekcji ubrań pn. „Silver Queen by NASTA” projektantki Natalii Stachów. Występujący tancerze prezentowali poziom ze światowych i europejskich parkietów. Natomiast stroje ze w s p o m n i a n e j

kolekcji zachwycaly swoją oryginalnością i wprowadzały publiczność w bajkowy klimat rodem z baśni o „Królowej Śniegu”.

Ostatnim akcentem projektu był panel dyskusyjny, podczas którego gościliśmy wokalistkę młodego pokolenia – Paulinę Lendę. Wydarzenie miało miejsce 9 marca 2013 r. w



Pubie „Kredens” w Szklarskiej Porębie. Oprócz poruszanych tematów dotyczących komercyjnych programów rozrywkowych, ich wpływ na rozwój kariery, rozmów o kobiecości w show biznesie. Mogliśmy również usłyszeć na żywo kilka utworów w wykonaniu artystki o genialnym „soulowym” głosie.

Można zatem śmiało stwierdzić, że kobiety, po prostu, sobie radzą. A efekty ich działań już od 21 marca 2013 r. można oglądać w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej znajdującej się na Skwerze Radiowej „Trójki” w Szklarskiej Porębie.



Z wyłączeniem publikacji podpisanych imieniem i nazwiskiem lub sygnowanych przez osoby prawne, wszystkie treści prezentowane na łamach Miejskiego Biuletynu Informacyjnego Pod Szrenicą są stanowiskiem władz miasta Szklarska Poręba. Wydawca: Urząd Miejski w Szklarskiej Porębie, ul. Buczka 2, tel. 75 75 47 700, biuletyn@szklarskaporeba.pl Redaguje Zespół Urzędu Miasta pod kierownictwem Feliksa Rosika Sekretarza Miasta; Druk: Urząd Miejski; Nakład: 1500 szt.